

dr hab. Mateusz Skucha, prof. UJ
Katedra Teorii Literatury
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Jagielloński

Kraków, 10. 01. 2024 r.

Recenzja dorobku naukowego w postępowaniu habilitacyjnym dr. Marcina Bajki

1. Charakterystyka dorobku naukowego Habilitanta

Dr Marcin Bajko bez wątpienia jest badaczem dobrze rozpoznawalnym w polskich kręgach literaturoznawczych (zwłaszcza jako znawca szeroko pojętej literatury XIX wieku), bardzo aktywnym naukowo i wysoko cenionym za swoje publikacje. Jego istotny wkład w badania twórczości Tadeusza Micińskiego jest niekwestionowany. Dał się poznać zarówno jako rzetelny edytor tekstów, jak i wnikliwy interpretator.

Dr Bajko uzyskał tytuł magistra filologii polskiej w 2005 roku (promotor: dr Zbigniew Suszczyński), zaś stopień doktora nauk humanistycznych w 2013 roku (na Uniwersytecie w Białymstoku; promotor: prof. dr hab. Jarosław Ławski, recenzenci: prof. dr hab. Anna Czabanowska-Wróbel, prof. dr hab. Wojciech Gutowski). Od początku swojej kariery naukowej związany jest z Uniwersytetem w Białymstoku, gdzie został zatrudniony najpierw na stanowisku asystenta (w 2007 roku), a później – adiunkta (w 2015) na Wydziale Filologicznym. Dotychczas dr Bajko nie ubiegał się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Przed doktoratem Habilitant opublikował jedną książkę autorską pod tytułem *Heroiczna Apokalipsa. W kręgu idei i wyobraźni Tadeusza Micińskiego* (2012). Zaprezentowane w niej interpretacje wybranych utworów autora *Nietoty* koncentrują się wokół następujących kwestii: motyw apokalipsy i utopii, mit Kresów, tematy żydowskie i antyczne, wątki antyurbanistyczne, kategorie losu i przeznaczenia, kwestie nacjonalizmu i kosmopolityzmu. W 2011 roku dr Bajko wydał – sto lat po pierwodruku – edycję krytyczną rozprawy Micińskiego *Walka o Chrystusa*. Publikacja ta wniosła wiele nowych ustaleń na temat zainteresowania pisarza zagadnieniami religioznawczymi (w tym: teologicznymi oraz ezoterycznymi). Już wtedy – na bardzo przecieź wczesnym etapie kariery naukowej Habilitanta – ujawniają się jego dwie główne (choć nie jedyne) linie zainteresowań: analizy i interpretacje twórczości Micińskiego oraz edycje

krytyczne jego tekstów. Tą drogą konsekwentnie będzie podążał przez następne kilkanaście lat. A konsekwencja ta – granicząca czasem z uporem – jest naprawdę godna pochwały.

Oprócz tego przed doktoratem dr Bajko wziął udział w 10 konferencjach naukowych, opublikował 18 rozdziałów w monografiach naukowych, 2 recenzje naukowe w punktowanych czasopismach („Pamiętnik Literacki” i „Wiek XIX”), współredagował 2 tomy zbiorowe, współorganizował 3 międzynarodowe konferencje. Jest też członkiem Redakcji Naukowej Serii Wydawniczej „Czarny Romantyzm” oraz Rady Redakcyjnej naukowo-literackiego Pisma Studentów Wydziału Filologicznego „Próby. Nieregularnik Filologiczny”.

Po doktoracie Habilitant zwiększył – już i tak imponującą – aktywność naukową. Oprócz książki, wskazanej jako osiągnięcie naukowe w postępowaniu habilitacyjnym (*Wojna, rewolucja, przewrót. Twórczość Tadeusza Micińskiego w latach 1914 – 1918*), opublikował jeszcze dwie monografie. Pierwsza z nich „*Sny niezwykle o Polsce i o Europie*”. *Diagnoza kultury w pismach Tadeusza Micińskiego u progu pierwszej wojny światowej* (2015) to uzupełniona wersja rozprawy doktorskiej. W tej interesującej, a zarazem ważnej książce dr Bajko omawia poglądy poety na temat poszczególnych kultur narodowych, analizując jego teksty z lat 1910 – 1914. Najpierw jest mowa o Polsce i Polakach, następnie – Słowianach (tu też: Rosja i Rosjanie), dalej – o Niemcach, Żydach, „klasycznych kulturach europejskich” (zwłaszcza: Francji, Hiszpanii, Portugalii, Włoszech, Grecji, Turcji). Całość kończy perspektywa szersza, globalna – Micińskiego projekt „religii wszechrzeczy”. To pozycja ceniona przez znawców tej tematyki, uzupełnia bowiem dotychczasowy stan naszej wiedzy o „późnym Micińskim” oraz jego zapatrywaniach na – parafrazując słowa Wojciecha Gutowskiego – „kondycję Polski i Europy na początku XX wieku” (s. 10). Tym bardziej, że Autor traktuje tę kwestię szerzej, ponieważ pisze o ujęciach zarówno przeszłości, teraźniejszości, jak i wizji przyszłości zawartych w pismach Micińskiego.

Z kolei druga książka dr. Bajki, *Słowacki i spadkobiercy. Studia i szkice* (2017), wynika z jego zainteresowań literaturą romantyczną, szczególnie twórczością Juliusza Słowackiego, ale też – szkołą ukraińską i czarnym romantyzmem. Znalazło się tu 5 rozdziałów poświęconych autorowi *Króla-Ducha* oraz 9 rozdziałów dotyczących innych poetów i pisarzy (Goszczyński, Malczewski, Jeż, Dąbrowski, Żuławski, Żeromski, Herbaczewski, Malewski). Nie mogło też zabraknąć Micińskiego. W tej monografii Habilitant w nowy (i nowatorski) sposób patrzy na wątki od dawna obecne w rodzimym literaturoznawstwie. Mianowicie – mówiąc w największym skrócie i uproszczeniu – na trwanie romantyzmu w literaturze Młodej Polski (m.in. tematy, motywy, symbole).

Już tutaj sformułować wypada uwagę natury ogólniejszej: działalność naukowa dr. Bajki (w tym: prowadzone badania, prace edytorskie i publikacje) odznacza się oryginalnością i rzetelnością. Stawiane autorskie tezy są nowatorskie, prezentowane interpretacje niezwykle interesujące, a całość poparta jest znakomitą orientacją w – ogromnej przecież – fachowej literaturze przedmiotowej. Jeśli ująć to w liczbach, kwestia przedstawia się następująco. Po doktoracie Habilitant opublikował 3 monografie autorskie, 15 rozdziałów w monografiach naukowych, 2 wstępy do materiałów źródłowych, 8 artykułów w czasopismach punktowanych (m.in. „Bibliotekarz Podlaski”, „Prace Literaturoznawcze”), współredagował 9 monografii naukowych (w tym 4 tomy *Pism rozproszonych* Micińskiego), wystąpił na 16 konferencjach naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym, a sam współorganizował 10 takich konferencji. Pełnił też funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim mgr Danuty Niebrzydowskiej (promotor: prof. dr hab. Jarosław Ławski) oraz recenzował artykuły naukowe dla redakcji punktowanych czasopism („The Polish Journal of the Arts and Culture”, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo”, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”).

Tym jednak, co wymaga szczególnego podkreślenia i pochwały, jest przygotowanie czterotomowej edycji *Pism rozproszonych* Tadeusza Micińskiego (2017 – 2020). W latach 2015 – 2020 dr Bajko pełnił funkcję kierownika projektu badawczego Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (moduł „Dziedzictwo narodowe”): „Naukowa edycja krytyczna *Pism rozproszonych* Tadeusza Micińskiego w czterech tomach: eseje, liryka, publicystyka” (nr projektu 1aH 15 0322 83). W skład kierowanego przez Habilitanta zespołu wchodził: prof. dr hab. Wojciech Gutowski, prof. dr hab. Jarosław Ławski, dr hab., prof. UWB Anna Wydrycka, dr Urszula M. Pilch. Dr Bajko nadzorował prace nad kolejnymi tomami na każdym etapie ich powstawania: „od przepisywania tekstów Micińskiego, weryfikację merytoryczną autorskich wstępów, sporządzanie przypisów i weryfikację komentarza edytorskiego autorstwa innych członków projektu, po ostatecznie prace redakcyjne, korekty” (autoreferat, s. 12). Całość przyniosła znakomite efekty. Tomy składają się z autorskich wstępów, komentarzy edytorskich, rozbudowanych przypisów, reprodukcji (rękopisów, zdjęć, obrazów), rozmaitych indeksów, a przede wszystkim – niepublikowanych bądź nieprzedrukowywanych dotąd (rozproszonych po dziesiątkach czasopism, gazet i drukach ulotnych) tekstów Micińskiego (eseje, wiersze, poematy). Zawierają zatem utwory dotychczas nieznane lub mało znane, pomijane, niekomentowane, czasem uważane za literacko mało wartościowe. Mam tu na myśli nie tylko utwory poetyckie i prozatorskie zgromadzone w tomie czwartym, ale też eseistykę i publicystykę. Dodam, że każdy tom liczy po kilkaset stron (I – 576, II – 846, III – 887, IV –

880). Przygotowanie tak pomyślanej edycji wymagało ogromnego nakładu pracy, wielogodzinnych poszukiwań, konsultacji, kwerend (w tym zagranicznych, przypominam, że ostatnie lata życia pisarz spędził głównie w Moskwie i Piotrogradzie). Cztery tomy *Pism rozproszonych* stanowią bardzo istotny wkład w rozwój polskiego literaturoznawstwa, rzucają bowiem nowe światło na całą twórczość Micińskiego (1896 – 1918). Oprócz wspomnianych tomów w ramach grantu opublikowano jeszcze monografię *Proza Tadeusza Micińskiego. Studia* (2017) oraz stworzono stronę internetową, zawierającą pełną bibliografię *Pism rozproszonych* poety.

Reasumując, należy stwierdzić, że aktywność naukowa dr. Bajki – zarówno przed jak i po uzyskaniu stopnia doktora – jest ponadprzeciętna i budzi uznanie. Prowadzone przez Niego badania są konsekwentne, oryginalne i ważne dla polskiej humanistyki.

2. Ocena osiągnięcia naukowego – monografii *Wojna, rewolucja, przewrót. Twórczość Tadeusza Micińskiego w latach 1914 – 1918*

Podkreślałem wcześniej ogromne znaczenie czterotomowej edycji *Pism rozproszonych* Micińskiego również dlatego, że stanowi ona (zwłaszcza tom trzeci i czwarty) punkt wyjścia monografii dr. Bajki *Wojna, rewolucja, przewrót. Twórczość Tadeusza Micińskiego w latach 1914 – 1915*, przedstawionej jako osiągnięcie naukowe (w myśl odpowiedniej ustawy). Autor wyznaje bowiem w pierwszych słowach: „Książka ta nie powstałaby, gdyby nie pojawiły się nowe źródła – blok jeszcze do niedawna nieznanych utworów Tadeusza Micińskiego z lat Wielkiej Wojny: kilkanaście, nieraz obszernych artykułów publicystycznych, tyleż wierszy i poematów, wreszcie jedna nowela i jeden fragment dramatyczny” (s. 9).

Monografia liczy 454 strony (w tym 26 stron bibliografii, 14 stron indeksu osobowego) i zawiera łącznie 819 przypisów (najczęściej rozbudowanych). Składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych funkcjonalnym wprowadzeniem. Najpierw jest mowa o cezurze wojennej 1914 w życiu Micińskiego. Pozwala to Autorowi wprowadzić – bardzo istotny w tym przypadku – kontekst biograficzny. Zresztą, cała kompozycja ma najpierw charakter biograficzno-historyczny, a następnie – chronologiczno-genologiczny. Taki układ został zasugerowany w tytule. Habilitant wyjaśnia to następująco: „*W Wojnie, rewolucji, przewrocie* (gdzie pierwszy człon jest na tyle oczywisty, że nie wymaga komentarza, drugi odsyła do rewolucji lutowej, trzeci zaś do bolszewickiego przewrotu), przekraczam wspomniany «próg» (Wielkiej Wojny), skupiając się niemal wyłącznie na pismach ogłaszanych przez Micińskiego od września 1914 roku, najpierw w Warszawie, potem już w Moskwie i Piotrogradzie” (s. 21). Te trzy cezury

odegrały niebagatelną rolę w losach (nie tylko) Micińskiego, który aktywnie angażował się w ówczesne życie polityczne, i znalazły odzwierciedlenie w jego twórczości.

Jeśli zaś chodzi o układ chronologiczno-genologiczny, jest on również logiczny i przemyślany. Rozdział drugi dotyczy tekstów publicystycznych i eseistycznych, trzeci – poezji, a czwarty – pozostałych utworów (proza i dramat). Przy czym w obrębie przede wszystkim pierwszego zachowano chronologię oraz cezury zasygnalizowane w tytule. Przecież dr Bajko mógł inaczej skomponować monografię, na przykład podzielić książkę zgodnie z tematami i motywami. Jednak obrany przez Niego układ jest o wiele bardziej funkcjonalny: czytelnik najpierw zostaje wprowadzony w informacje o ostatnich latach życia poety, następnie – dzięki omówieniu publicystyki – dowiaduje się o jego ówczesnych poglądach (nie jedynie politycznych, ale też – chociażby – społecznych czy estetycznych), dalej – znajduje interpretacje utworów poetyckich (czyli: przełożenie poglądów Micińskiego na język poezji), a na koniec – opis pozostałych utworów z tego czasu, których jest najmniej. W mojej opinii to bardzo dobre posunięcie, wpływające – nie tylko zresztą ono – na fakt, że monografia rzeczywiście „stanowi rodzaj pierwszego przewodnika po spuściźnie Micińskiego z kilku ostatnich lat jego życia” (autoreferat, s. 8). W książce deklaracja ta brzmi następująco: „Monografia pomyślana została jako skromny przewodnik po spuściźnie Micińskiego z ostatnich lat jego życia” (s. 405).

Zanim przejdę do oceny całej monografii, chcę zwrócić uwagę na trzy szersze i ogólniejsze kwestie. Po pierwsze, zgadzam się z opinią Pawła Próchniaka, że „czytanie tekstów Micińskiego jest przedsięwzięciem ryzykownym. Również dlatego, że powiedziano już o tym dziele wiele ważnych rzeczy” (cytat przywoływany przez dr. Bajkę, s. 19). Na temat twórczości autora *W mroku gwiazd* wypowiadali się najwybitniejsi znawcy literatury tego czasu, powstało więc wiele znakomitych i ważnych opracowań. Dlatego też poruszanie się po tej ogromnej bibliotece „micińskologii” oraz orientacja w wątkach i tematach podejmowanych przez badaczy i badaczki z jednej strony, a z drugiej – proponowanie nowych, oryginalnych, autorskich ujęć jest zadaniem bardzo trudnym. Habilitant sprostął mi z całą pewnością. Śmiem twierdzić, że zna wszystkie opracowania dotyczące Micińskiego. Choć, oczywiście, pamiętać trzeba, że jego twórczość z lat 1914 – 1918 nie cieszyła się aż taką popularnością (może z wyjątkiem – zwłaszcza – świetnych, prekursorskich tekstów Jarosława Ławskiego, a także: Anny Wydryckiej, Elżbiety Flis-Czeraniak, Sławomira Sobieraja, Tadeusza Linknera oraz Anny Janickiej), z czego dr Bajko doskonale zdaje sobie sprawę. (Ewentualnie: przy fragmentach dotyczących znaczenia *Księżyca* (s. 312 – 315) zabrakło mi ustaleń Mariana Stali (*Lunarne szyfry Tadeusza Micińskiego*) – ale to uwaga naprawdę marginalna i kontekstowa, bo krakowski

badacz pisze o tomie *W mroku gwiazd*). Ponadto trzeba podkreślić, że Habilitant znakomicie orientuje się również w opracowaniach historycznych *sensu stricto* (ustalenia Andrzeja Chwalby, Andrzeja Friszke, Adama Miodowskiego, Richarda Pipesa, Andreja Zubowa czy Anny Reid), co pozwala mu wprowadzać interesujące konteksty dotyczące dziejów tamtych czasów, dzięki czemu narracja jest mocno osadzona w realiach epoki.

Po drugie, kwestia przypisów. Osobną, uzupełniającą narrację w monografii Habilitanta stanowią rozbudowane przypisy. Zwracam na to uwagę, ponieważ niektóre z nich są niezwykle obszerne (np. przypis 82, dotyczący przyjaźni Micińskiego z Przybyszewskim rozciąga się od s. 96 do s. 99, a przypis 120 poświęcony Nalepińskiemu obejmuje ponad stronę, od s. 117, takich przypadków jest więcej). Oczywiście, umieszczanie rozbudowanych przypisów w tekstach naukowych to praktyka powszechnie stosowana. W książce dr. Bajki pełnią one rozmaite funkcje. 1. Odsyłają do danych bibliograficznych (choćby reprezentatywny przypis 4, s. 371). 2. Podają informacje biograficzne i historyczne (np. wspomniane wyżej przypisy czy przypis 284, s. 214). 3. Zawierają treści polemiczne wobec innych autorów (m.in. przypis 47, s. 45 oraz 151, s. 283). 4. Wprowadzają dowody do interpretacji i wniosków w postaci cytatów z tekstów Micińskiego oraz opracowań. Umieszczenie niektórych informacji w przypisach jest rozwiązaniem dobrym, ponieważ uzupełniają one główny wywód, nie zaburzając jednocześnie jego płynności. Habilitant zrobił to niezwykle umiejętnie. Ponadto ich mnogość świadczy o tym, że dr Bajko ma do powiedzenia – zarówno o autorze *Nietoty*, jak i czasach, w których żył – znacznie więcej niż zawarł w tekście głównym.

Po trzecie, metodologia. Przyznam, że kwestia ta budzi moje największe zastrzeżenia. Sprawę zastosowanej metodologii Autor opisuje w gruncie rzeczy jednym zdaniem: „Metodologia badawcza obecna w tej książce stanowi połączenie dyskursu historycznoliterackiego i hermeneutyki literackiej” (s. 17). Po czym wyznaje, że bliski jest mu sposób pisania Ryszarda Przybylskiego oraz Marii Janion, a także – Jego mistrzów: Wojciecha Gutowskiego i Jarosława Ławskiego. Nawet jeśli zgodzić się na takie lapidarne skwitowanie sprawy, to i tak rodzi się szereg pytań i wątpliwości. Na przykład: którą Janion ma na myśli Habilitant? Czy tę z lat 70., czy może z 90.? Przecież – co oczywiste – pisarstwo autorki *Gorączki romantycznej* ewoluowało na przestrzeni lat. Co to znaczy „dyskurs historycznoliteracki”? Czy chodzi – po prostu – o praktykowanie pisania o historii literatury? Jeśli tak, to z jakiego miejsca badawczego? Hermeneutyka – tak, ale jaka? Czy ta spod znaku Gadamera? Ricoeura? Czy może bardziej nowy historyzm White’a? Dopiero w autoreferacie dr Bajko próbuje doprecyzować kwestie metodologii: „Hermeneutykę rozumiem jako dążenie do wielopoziomowego wyjaśnienia znaczeń tekstu: jego symboliki, odniesień historycznych

i literackich i – co w przypadku Micińskiego istotne, gdyż często nawiązywał on do własnych wcześniejszych lub równoległe pisanych tekstów – «oświetlania» jednych utworów pisarza innymi jego dziełami (proza badana w kontekście liryki i dramatu *et vice versa*). Innymi słowy, cechą pism autora *Xiędza Fausta* było stosowanie strategii autointertekstualnych” (autoreferat, s. 4). Szkoda, że powyższy cytat nie został – choćby minimalnie – rozwinięty we *Wprowadzeniu* do monografii. Na przykład wspomniane stosowanie strategii autointertekstualnych przez Micińskiego to zagadnienie bardzo interesujące, które warto szerzej skomentować. Habilitant czyni to w kilku miejscach swojej książki (m.in. s. 373 – 374), nigdzie jednak nie stosuje pojęcia „autointertekstualność”, ani – tym bardziej – go nie problematyzuje. Albo – idąc drogą hermeneutyczną – na przykładzie twórczości autora *Mściciela Wenety* można zobaczyć, jak wielka historia modeluje małą historię, ale też – historię literatury, a zarazem biografię pojedynczego człowieka, a zarazem – jak literatura pozwala lepiej zrozumieć wielką historię oraz jednostkową biografię. Czyli: myślę tu o innowacyjnej, autorskiej interpretacji koła hermeneutycznego wprowadzonej na potrzeby *Wojny, rewolucji, przewrotu...* Słowem: oczekiwałbym większej precyzji w kwestiach metodologii.

Poza tym jednym zastrzeżeniem cała monografia dr. Bajki, pozostając na najwyższym poziomie, zasługuje na wszelkie pochwały. Nie będę w tym miejscu streszczał książki. Zresztą, Autor umiejętnie robi to zarówno we *Wprowadzeniu*, jak i w autoreferacie. Chciałbym natomiast skoncentrować się na siedmiu – wyróżnionych przeze mnie – typach lektury pism Micińskiego z lat 1914 – 1918 zastosowanych przez Habilitanta. Przy czym używam tutaj roboczej formuły „typy lektury”, choć równie dobrze mogłyby się pojawić inne określenia (aspekty, ujęcia, gesty interpretacyjne, spojrzenia analityczne itp.), które w tym przypadku traktuję synonimicznie.

1. Lektura porządkująca. Wobec sporego materiału (zwłaszcza nowoodkrytych tekstów Micińskiego z omawianego okresu, szczególnie publicystycznych i poetyckich) konieczne było wprowadzenie odpowiednich podziałów, aby uniknąć oczywistego w takich przypadkach chaosu. Dr Bajko wykazał się dużymi umiejętnościami, porządkując zebrany materiał według rozmaitych kategorii i klasyfikacji. Do tych najważniejszych należą: chronologia, genologia, tematyka. Gest porządkowania widać przede wszystkim na stronach: 60 – 62 (publicystyka) oraz 236 – 237 i 268 – 275 (poezja). Zastosowane podziały są funkcjonalne, wpływają również na przejrzystość wyводу. Autor uniknął tym samym nużących powtórzeń czy wyciągania podobnych wniosków.

2. Lektura historyczna. Dzięki solidnemu zakorzenieniu swoich badań w historii oraz rzetelności wobec źródeł i danych historycznych Habilitant nie tylko mocno osadza twórczość

Micińskiego w tamtych realiach, lecz także pokazuje poetę jako – rzekłbym – „człowieka politycznego”, konkretnego, żyjącego w konkretnych (złych!) czasach, ale też – czasach nadziei; pisarza aktywnie reagującego na wojenne burze i polityczne zwroty, polskiego patriotę, germanofoba, rusofila i żarliwego przeciwnika bolszewizmu, obserwującego jego narodziny niejako *in statu nascendi*. Dr Bajko wskazuje również, jak wielka oraz mała historia wkracza do tekstów autora *Walki o Chrystusa* – i publicystycznych, i literackich. Poza tym niuansuje, pokazuje nieoczywistości lub konsekwencje podejmowanych przez ówczesnych ludzi decyzji i wyborów (np. ich dylematy – uwagi na s. 326). Zresztą, sam ma świadomość wagi i roli, jaką w twórczości Micińskiego odgrywa historia, o czym świadczą następujące fragmenty: „Analizując wiersze Micińskiego z lat Wielkiej Wojny należy zwracać uwagę na kontekst historyczny, gdyż jest to w dużej mierze poezja odnosząca się do aktualnych wydarzeń. Innymi słowy: znajomość czasu ich publikacji powinna być punktem wyjściowym dla interpretacji tych utworów” (s. 245). „Aby lepiej zrozumieć poezję Micińskiego z okresu wojny, zwłaszcza te powstałe w Rosji, należy sięgać po jego publicystykę z tego czasu, koniecznie z tego samego miesiąca, tygodnia, jeśli takowa jest dostępna. Jedne i drugie teksty – poezje i publicystkę – powinno się weryfikować i konfrontować z wiedzą historyczną, aktualnymi wydarzeniami na arenie międzynarodowej oraz wewnętrznej: polskiej i rosyjskiej” (s. 267).

3. Lektura analityczna. *Wojna, rewolucja, przewrót* zawiera wiele znakomitych analiz i interpretacji – zarówno w skali makro, jak i mikro, zarówno poezji, jak i prozy (w tym publicystyki). Do mistrzowskich zaliczam uwagi Habilitanta na temat mito-świata Micińskiego (szczególnie strony: 259 – 263): „W wyobraźni poety wytworzył się jeden nieznaną granic gatunkowych mito-świat” (s. 259). Dr Bajko znakomicie omawia – tak istotną dla całej twórczości autora *W mroku gwiazd* – kwestię lucyferyzmu. Pisze: „Lucyfer i Chrystus w myśl koncepcji, jaką włączył w swój światopogląd Miciński, mieli być braćmi, reprezentowali wprawdzie odmienne, lecz równie ważne idee. Jeden bez drugiego stawali się cząstkami, niepełni” (s. 298). A zaraz później dodaje: „ostatnie jego wiersze i poematy, napisane już po październiku 1917, realizują nie «neolucyferyzm bez Chrystusa», lecz raczej neochryścianizm bez Lucyfera. Gnostycki Lucyfer znika, zostaje Chrystus katolickiej – dawnej i przyszłej – Rzeczypospolitej. Tylko On mógł bowiem, zdaniem poety, z powodzeniem zawalczyć z szatanem rosyjskiej (ale też polskiej i europejskiej) współczesności – bolszewizmem” (s. 299). Następnie stwierdza: „Stąd zapewne jeden z powodów stopniowej ewolucji motywu, zredukowanie, a ostatecznie rezygnacja z lucyferyzmu w imię chrystocentryzmu. Proces ten określam mianem krachu. Nastąpiło załamanie jednej koncepcji i wykucie nowej w miejsce starej. Lecz nie byłoby chrystocentryzmu, gdyby wcześniej nie istniał, rozwijany co najmniej

od czasów *W mroku gwiazd*, «lucyferyzm chrystusowy»” (s. 300 – 301, oraz uwaga na stronie 273). Z powyższymi rozpoznaniem trudno się nie zgodzić. Świetne są także interpretacje kwestii solaryzmu (rozdz. 3.1.9) czy „groteskowej wzniosłości” (rozdz. 3.1.10). Habilitant jest wyczulony nie tylko na ewolucje różnych motywów, tematów czy estetyk w twórczości Micińskiego, ale też na samo brzmienie tekstów (np. analizy znaków interpunkcyjnych, s. 263 – 266). Dodam, że dr Bajko znakomicie interpretuje poezję, lecz również publicystykę (np. fragmenty na s. 77, 212) oraz prozę i dramat (interpretacje z rozdziału IV). Wszystko to sprawia, że Autor jest przekonujący w dowodzeniu, a każdą tezę popiera odpowiednimi fragmentami tekstów Micińskiego.

4. Lektura syntetyczna. Wspomniane wcześniej analizy i interpretacje prowadzą Habilitanta do formułowania trafnych wniosków oraz interesujących syntez. Takich rozproszonych ujęć uogólniających jest w książce wiele (np. s. 143 – 145, 147 – 149, 187 – 188, 241 – 242, 255 – 258). Świadczą one nie tylko o umiejętności wyciągania lapidarnych, błyskotliwych wniosków z przeprowadzanych interpretacji, ale także – co niezwykle cenne – dają całościowy ogląd twórczości Micińskiego z tamtego okresu.

5. Lektura komparatystyczna. Gest porównywania utworów Micińskiego z innymi tekstami innych twórców nie jest najważniejszym celem *Wojny, rewolucji, przewrotu*, niemniej pojawia się w wielu miejscach monografii. Widać to najbardziej w części drugiej rozdziału III, w której dr Bajko (autor również artykułu pt. *Penczo Sławejkow – Tadeusz Miciński: paralele*) zestawia wojenną twórczość poety z dwoma innymi ważnymi poetami czasów Wielkiej Wojny – pacyfistycznym Leopoldem Staffem oraz legionowym Edwardem Słońskim. Część tę kończy omówienie „rosyjsko-polskich przyjaźni poetyckich”, poświęcone przede wszystkim Konstantinowi Balmontowi (zwracam uwagę na zestawienie na s. 363). Rozdział ten można było z powodzeniem rozwinąć, tym bardziej, że przedstawione interpretacje i porównania są bardzo owocne, choć – jak powiedziałem – lektura komparatystyczna nie była głównym celem Habilitanta. Oczywiście, nie da się napisać „wszystkiego o wszystkich”, aczkolwiek Autor ma doskonałe rozeznanie w opracowaniach polskiej literatury Wielkiej Wojny (odwołania do ustaleń Olszewskiej, Maciejewskiej, Romanowskiego czy Klocha). Dodam, że takie komparatystyczne tropy są sygnalizowane w innych miejscach książki. Nie mogło też zabraknąć – o czym doskonale wie dr Bajko – wpływu tradycji romantycznej na ówczesne piarstwo Micińskiego (Słowackiego na nowelę *Król Duch*, Mickiewicza na poemat *Widma Wallenroda*, ale też Krasińskiego w kontekście pisania o rewolucji).

6. Lektura krytyczna. Gest krytyczny również nie był celem przyświecającym powstaniu omawianej tu publikacji. Chcę jednak podkreślić fakt, że dr Bajko zachował

naukowy dystans wobec twórczości Micińskiego i umiał krytycznie ocenić jego utwory z lat 1914 – 1918, o czym świadczą fragmenty ze strony 321 („Naturalnym odruchem czytelniczym w trakcie lektury *Widma Wallenroda* jest konfuzja, uczucie obcowania z dziełem, jeśli nie grafomańskim, to nadmiarowym, wielosłownym: przeładowanym erudycyjnie, patetycznym w wyrazie”) lub 404 („Powiedzmy wyraźnie: z punktu widzenia powojennego, ale i współczesnego czytelnika autor *W mroku gwiazd* napisał w czasie wojny – jeśli chodzi o poezję – wiele utworów niezbyt udanych artystycznie, czasem rozwlekłych, niekiedy zbyt przegadanych lub manierycznych”). To ważna cecha dojrzałego naukowca. Przecież zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że zajmując się zbyt długo twórczością jednego autora, tracimy wobec niego dystans i bezkrytycznie (by nie rzec: z zachwytem) patrzymy na każdy jego tekst. Co więcej, Habilitant umie również – a jest to rzecz niebywała – krytycznie ustosunkowywać się do swoich wcześniejszych ustaleń (s. 400 – 401).

7. Lektura edytorska. Wiedza oraz umiejętności edytorskie dr. Bajki dały się poznać przy okazji edycji *Pism rozporoszonych* Micińskiego. Uwag tego typu nie mogło zatem zabraknąć w monografii, dlatego też pojawiają się w niej, rozsiane w różnych miejscach, informacje o publikacji danego tekstu, jego ewentualnych kontekstach, wariantach czy wersjach rosyjskich (np. wzmianki przy okazji *Miłości Anahity*). Stanowią one ważny kontekst głównego wywodu. Tym bardziej, że za sprawą Habilitanta wiele omawianych tekstów po latach zostało opublikowanych po raz pierwszy. Rzetelność edytorska odegrała więc tutaj kwestię kluczową. Wymienione przeze mnie tryby lekturowe nie funkcjonują osobno, lecz przeplatają się, tworząc spójną, koherentną narrację naukową.

Wszystko to, o czym wcześniej pisałem, świadczy – jak sądzę – o tym, że książka *Wojna, rewolucja, przewrót. Twórczość Tadeusza Micińskiego w latach 1914 – 1918* stanowi istotny wkład w rozwój badań nad twórczością autora *W mroku gwiazd* i na trwałe wpisze się nie tylko w światową micińskologię, lecz także – rodzime literaturoznawstwo. Przedstawione w niej rezultaty wieloletnich badań i odkryć zostały bowiem zaprezentowane rzetelnie, umiejętnie i – po prostu – mądrze. Całość czyta się z niekłamanym zainteresowaniem, a także – onieśmieleniem, wynikającym z zaprezentowanej ogromnej wiedzy Autora zarówno na temat Micińskiego, jak i ówczesnej sytuacji politycznej oraz społecznej. Podkreślam przy okazji fakt – dość rzadko obecnie spotykany, a przecież godny pochwały – że „żaden fragment niniejszej książki nie był wcześniej publikowany” (s. 411).

3. Omówienie pozostałych osiągnięć Habilitanta (dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących naukę)

Dr Bajko jest aktywnym naukowcem również na arenie międzynarodowej. 29 kwietnia 2016 uczestniczył w specjalnym zebraniu Katedry Polonistyki Instytutu Filologii Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki w Kijowie, gdzie mówił o publicystyce Micińskiego (teksty odnalezione w kijowskich bibliotekach rosyjskojęzycznych). W dniach 6 – 10 czerwca 2016 roku przeprowadził serię wykładów na Uniwersytecie Wielkotypnowskim im. Świętych Cyryla i Metodego w Wielkim Tyrnowie w Bułgarii. Z kolei od 2 marca do 12 czerwca 2020 roku odbył trzymiesięczny staż naukowy w Instytucie Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego pod opieką Ass.-Prof. Mag. Dr. Jolanty Doschek. Wziął także udział w wizytach studyjnych w Norwegii (Oslo, 5 – 10 września 2022) oraz Irlandii (Dublin, 22 – 25 listopada 2022).

W ramach działalności dydaktycznej począwszy od 2007 roku Habilitant poprowadził zajęcia z kilkunastu przedmiotów (ćwiczenia, wykłady, konwersatoria), zarówno kursowych (np. Historia literatury pozytywizmu i Młodej Polski, Wiedza o kulturze, Teoria kultury, Mitoznawstwo, Analiza dzieła literackiego – oświecenie, romantyzm), jak i autorskich (Dramat i teatr Juliusza Słowackiego, Śmierć i zło w kulturze, Zło w literaturze, Mit i mitologie w literaturze XIX i XX wieku). Wypromował 3 prace licencjackie, zrecenzował 10 rozpraw magisterskich i 4 prace licencjackie.

Jeśli chodzi o działalność popularyzatorską dr Bajko wziął udział w promocji swojej książki (Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie), wygłosił wykład w ramach XXI Tygodnia Nauk Humanistycznych oraz wystąpił na międzynarodowej konferencji naukowej „Poszukiwanie wspólnych korzeni kulturowych Polaków i Turków”.

Aktywność naukowa i organizacyjna Habilitanta została też kilkakrotnie nagrodzona. Przed doktoratem dwukrotnie otrzymał Nagrodę Rektora Uniwersytetu w Białymstoku za działalność organizacyjną (2009, 2010) i raz za działalność naukową (2012). Po doktoracie otrzymał Nagrodę Rektora UwB za działalność naukową (2013) oraz indywidualną II stopnia za pracę naukową (2015).

Aktywność dr. Bajki na polach dydaktycznych i popularyzatorskich może nie jest – z wiadomych względów – tak imponująca, jak Jego osiągnięcia naukowe, co nie oznacza oczywiście, że nie zasługuje na pochwałę. Tym bardziej, że niewątpliwie od lat przyczynia się do popularyzowania wiedzy o Tadeuszu Micińskim, wydając jego różne teksty oraz wygłaszając rozmaite wykłady i referaty na ten temat.

4. Podsumowanie i konkluzja

Nie mam wątpliwości, że dr Marcin Bajko jest dojrzałym literaturoznawcą, potrafiącym samodzielnie prowadzić badania naukowe oraz zarządzać zespołem badawczym. To naukowiec rzetelny, oryginalny i nowatorski, o niekwestionowanych kompetencjach oraz umiejętnościach. Posiada olbrzymią wiedzę, nie tylko literaturoznawczą *sensu stricto*, ale też historyczną *per se*. A jego akrybia jest nie do przecenienia i z pewnością zaowocuje kolejnymi ważnymi pracami.

W związku z powyższym stwierdzam, że przedstawiona jako podstawa w ubieganiu się o awans naukowy monografia pt. *Wojna, rewolucja, przewrót. Twórczość Tadeusza Micińskiego w latach 1914 - 1918* (2023) oraz pozostałe osiągnięcia Habilitanta z naddatkiem spełniają wszystkie kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dziennik Ustaw z 2021 roku, pozycja 478 z późniejszymi zmianami) i stanowią znaczny wkład w rozwój polskiego literaturoznawstwa. Wnoszę więc o dopuszczenie dr. Marcina Bajki do dalszych etapów postępowania i o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.



/Mateusz Skucha/